

Azyl, Ja, Ty,

Kiedy patrzę w siną dal, widzę smutek, widzę żal□□□
Widzę ludzi roztargnionych, swoim życiem przygnębiionych
Nikt się nikim nie przejmuje, każdy sobą się zajmuje,
brak nadziei, brak uczucia, brak miłości i współczucia.

Kiedy idę po ulicy, wokół stoją najemnicy,
każdy zwarty i gotowy, odstrzelić połowę głowy.
Człowiek mija się nawzajem i od tłumu nie odstaje
by nie zostać zastrzelonym, każdy w tłumie chowa głowy.

Ref. □Ale my żyjemy w niebie i możemy odejść stąd
zostawić ludzkie problemy, ziemskie życie, ludzki błąd
Więc kochanie chodźmy tam,
gdzie nie ma smutku, gdzie lepszy świat

2. Moja droga powiedz mi, dlaczego tu siedzimy,
w zakłamaniu, fałszu nędzy, bez nadziei i pieniędzy.
Nic się przecież tu nie zmienia, nic na lepsze nie odmieni
więc dlaczego umieramy w takim świecie zakłamanym?
Moja droga na to mi, hej kochany powiedz czy
czyż nie warto żyć dla Ciebie, toż to pięknie jest jak w niebie.
Miłość to jest dar największy, nawet od wszystkich pieniędzy
tego świata co umiera jak kariera oficera.